

**Orzeczenie nr 37/2015
Komisji Odwoławczej z dnia 25 listopada 2015 roku:**

Komisja Odwoławcza w składzie:

1. Krzysztof Laskowski – Przewodniczący
2. Zygmunt Dębiński
3. Aleksandra Litwiniak
4. Michał Wojnarowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2015 roku odwołania Pana Mariusza Wnorowskiego z dnia 17 listopada 2015 roku od orzeczenia nr 112 Komisji Technicznej na Torze Wyścigowym Warszawa - Służewiec z dnia 15 listopada 2015 roku

o r z e k a

zaskarżone orzeczenie nr 112 Komisji Technicznej na Torze Wyścigowym Warszawa - Służewiec z dnia 15 listopada 2015 roku utrzymuje w mocy.

Uzasadnienie

Po gonitwie nr 5 w dniu 15 listopada 2015 roku Komisja Techniczna na Torze Wyścigowym Warszawa - Służewiec na podstawie § 82 ust. 1 pkt 9 w zw. z § 24 ust. 2 pkt 4 regulaminu wyścigów konnych ukarała trenera Mariusza Wnorowskiego karą pieniężną w wysokości 2000 zł za niewłaściwe osiodłanie konia do gonitwy, co spowodowało zsunięcie się siodła w trakcie gonitwy i upadek jeźdźca po minięciu celownika.

W uzasadnieniu orzeczenia Komisja Techniczna dodatkowo podała, że ze względu na zapach alkoholu trener poddany został badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, które dało wynik nie przekraczający progu 0,2 promila.

Odwołujący się stwierdził, że konia siodłał sam, natomiast symboliczną ilość alkoholu wypił po gonitwie.

Komisja Odwoławcza, uznała, że tłumaczenie to nie ma wpływu na zaistnienie wykroczenia i biorąc pod uwagę zarówno okoliczności popełnionego czynu, jak również skutek w postaci narażenia życia i zdrowia jeźdźcy, posiadającego nieprawidłowo osiodłanego konia, zaskarżone orzeczenie utrzymała w mocy.

Jednocześnie Komisja Odwoławcza przypomina, że uczestnicy wyścigów konnych nie powinni w ogóle stawiać się do pracy w niepełnej kondycji fizycznej lub psychicznej, gdyż godzi to w powagę gonitwy sportowych o celu selekcyjnym, obraża zgromadzoną publiczność i godzi w przekonanie graczy, że gonitwy przeprowadzane są przez osoby odpowiedzialne. Dotyczy to w szczególności picia alkoholu w trakcie mitingu, stąd zachowanie obwinionego zasługuje na szczególne potępienie, bowiem nie dopełnił nałożonego regulaminem obowiązku, polegającego na właściwym osiodłaniu konia do gonitwy.

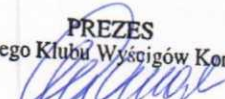
Podkreślenia wymaga również fakt, że obwiniony był już w bieżącym sezonie karany za nieprawidłowe osiodłanie konia do gonitwy, rozgrywanej na Torze Wyścigowym Hipodrom Sopot, co również nie pozostaje bez wpływu na wymiar kary.

Nie ma znaczenia fakt picia alkoholu przed, czy po gonitwie, zawsze takie zachowanie uczestnika narusza rażąco porządek na terenie toru wyścigowego i stanowi wykroczenie samoistne, które powinno być piętnowane w ramach postępowania dyscyplinarnego.

Pouczenie:

od niniejszego orzeczenia przysługuje odwołanie do Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa Wydział XIV Karny

Na oryginale właściwe podpisy.

PREZES
Polskiego Klubu Wyścigów Konnych

Agnieszka Marczak